

Bolesław ROMANOWSKI

Komandor porucznik Bolesław Szymon Romanowski, (1910-1968), polski oficer marynarki wojennej urodził się w 1910 w Warkłanach. Po ukończeniu gimnazjum w Nakle nad Notecią zdał maturę i w 1929 rozpoczął studia w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej.

W 1932 Romanowski otrzymał promocję na oficera w korpusie morskim, dostał stopień podporucznika marynarki. Pierwsze stanowisko służbowe objął w Kadrze Szeregowych Floty, jako dowódca plutonu. Po roku został oficerem wachtowym torpedowca ORP „Kujawiak”. W 1934 krótko był zastępcą dowódcy tego okrętu, po czym przeszedł do dywizjonu Okrętów Podwodnych, na oficera flagowego. Następnie dostał w 1935 awans do stopnia porucznika marynarki i został przeniesiony na okręt podwodny ORP „Żbik”, gdzie został oficerem nawigacyjnym. W latach 1937 - 1938 był kolejno oficerem wachtowym okrętu transportowego ORP „Wilia”, oficerem w Wydziale Mobilizacyjnym Dowództwa Floty oraz flagowym nawigatorem i sygnalistą Dywizjonu Kontrtorpedowców. Na krótko przed rozpoczęciem II wojny światowej wyznaczono go na oficera broni podwodnej okrętu podwodnego ORP „Wilk”. Podczas Kampanii wrześniowej 1939 ORP „Wilk” działał w Zatoce Gdańskiej, następnie postawił w okolicy Helu zagrody minowe, a po wyczerpaniu możliwości działań załoga okrętu podjęła bardzo ryzykowną, udaną próbę przedostania się przez cieśniny duńskie do Wielkiej Brytanii.

Od 1939 do 1941 Bolesław Romanowski dalej pływał na ORP „Wilk”, który do czasu wycofania ze służby wychodził na patrole na Morze Północne. Otrzymał wtedy stopień kapitana marynarki. Po wycofaniu ORP „Wilk”, został na krótko zastępcą dowódcy na wydzierzawionym od Royal Navy okręcie podwodnym nazwanym ORP „Sokół”.

Jeszcze w tym samym roku 4 listopada został dowódcą przekazanego przez US Navy starego okrętu podwodnego, ochrzczonego jako ORP „Jastrząb”. Jednocześnie szef Kierownictwa Marynarki Wojennej wiceadmirał Jerzy Świrski mianował go dowódcą Grupy Okrętów Podwodnych, składającej się z polskich jednostek stacjonujących w Wielkiej Brytanii. Podczas rejsu na Morzu Norweskim, 2 maja 1942 ORP „Jastrząb” został przez alianckie okręty nawodne omyłkowo wzięty za jednostkę niemiecką i ostrzelany. W incydencie tym zginęło kilku członków załogi, a uszkodzony okręt musiał zostać zatopiony. Wielka Brytania natychmiast w 1942 przekazała Polakom nowo zbudowany okręt nazwany ORP „Dzik”. Jego dowództwo w dniu 12 grudnia 1942 roku powierzono Bolesławowi Romanowskiemu, który zszedł z jednostki dopiero w 1944, po awansie do stopnia komandora podporucznika. Czas pobytu na ORP „Dzik” to rejsy po Morzu Arktycznym, Morzu Północnym i Morzu Śródziemnym, podczas których odniósł on kilka sukcesów.

W 1944 Romanowski został zdjęty ze służby na okręcie i do 1946 zajmował się już całkowicie dowodzeniem Grupą Okrętów Podwodnych. Do 1947 był oficerem w Sztapie Kierownictwa Marynarki Wojennej, gdzie zajmował się rozwiązywaniem Polskiej Marynarki Wojennej w Wielkiej Brytanii. Dowodząc niszczycielem ORP „Błyskawica”, jako jeden z nielicznej grupy oficerów, wrócił do Polski.

Po powrocie do kraju w 1947 Bolesław Romanowski został dowódcą okrętu podwodnego ORP „Sęp”, a po roku wyznaczono go na dowódcę dywizjonu Okrętów Podwodnych, awansując do komandora porucznika. W 1950, w związku z represjami stalinowskimi w stosunku do przedwojennych oficerów, został zwolniony i zmuszony do opuszczenia Wybrzeża. Przeniósł się do Poznania, gdzie pracował w Państwowej Centrali Drzewnej, a następnie mieszkał w Bydgoszczy, pracując w Polskim Rejestrze Statków. Na fali odwilży politycznej 1956 roku, za namową generała brygady Józefa Kuropieski, wrócił do Gdyni i został ponownie wcielony do Marynarki Wojennej, gdzie został flagowym minierem Sztabu Głównego. Od 1958, przez rok był szefem Oddziału Naukowo Wydawniczego Sztabu Głównego Marynarki Wojennej, a potem do 1964 zajmował stanowisko zastępcy komendanta Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej.

Po przejściu na emeryturę poświęcił się budowie jachtu harcerskiego "Zawisza Czarny", którego został pierwszym kapitanem. Zmarł w Gdyni. Pochowany został na Cmentarzu Witomińskim. Imię komandora Romanowskiego nosi od 1985 3. Flotylla Okrętów.

Komandor porucznik Bolesław Romanowski został odznaczony za swoje zasługi m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Medalem Morskim z trzema okuciami, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz brytyjskim Distinguished Service Cross.

Bolesław Romanowski to legenda Polskiej Marynarki Wojennej. Jest autorem znakomitych wspomnień wojennych, zatytułowanych "Torpeda w celu!" będących jego pamiątkiem z lat II wojny światowej. Historia w niej opisana zaczyna się w 1939 w momencie, kiedy autor zostaje oficerem broni podwodnej na ORP „Wilk”, a kończy ją powrót do Polski w 1947 na pokładzie ORP Błyskawica.